

Tajemnice Hatikvy

Wspominam moją młodość. Widzę siebie siedzącego przy odbiorniku radiowym. Przełączam radio na falę krótkie. Kręcę gałką strojenia. Słyszę programy w różnych językach. Co chwilę słysząc warkot nadajników .

zagłuszających,
pojawiają się różne zakłócenia.. W końcu odnajduję to, czego szukałem. Słyszę powtarzający się sygnał radiostacji

Nie wiem, co oznacza ten sygnał, jaka to jest melodia. Jej tonacja e-moll nadawała jej jakiejś szczególnej melancholii i tajemniczości.

Lecz właśnie tej nieznannej mi wówczas melodii szukałem. Jej niezwykle piękno powodowało, że często zaglądałem na fale krótkie.

Kończył się czas nadawania tajemniczego sygnału. Padała zapowiedź: „Kol Jisrael Yerushalayim”. Rozpoczął się program w nieznanym mi wówczas języku hebrajskim. Nieznajomość języka nie stanowiła żadnej przeszkody. Wielką przyjemność sprawiał mi zarówno tajemniczy sygnał w tonacji e-moll, jak również piękna melodia, nieznanego języka hebrajskiego.

Minęło wiele lat. Pewnego dnia znalazłem się w Gminie Żydowskiej w Poznaniu. Rozpoczął się dla mnie czas poznawania żydowskiego świata. Wówczas spotkałem tajemniczą melodię z mojej młodości. Okazało się, że sygnałem Radia „Głos Izraela” był pierwszy takt Hymnu Izraela „Óbecę HaTikvah” (Nadzieja).

À

Powróciło moje zauroczenie „HaTikvah” powróciło. Teraz, gdy wiedziałem, czym jest ta melodia mogłem zacząć badać ją muzykologicznie. Nie wiedziałem, że natrafię na niezwykłą tajemnicę.

Â

Melodię âĖŹ HaTikvyâĖĖ skomponował Samuel Cohen, Źyd pochodzący z Mołdawii. W kompozycji opierał się na motywach ludowych. W 1897 roku âĖŹ HaTikvahâĖĖ została zinstrumentowana przez Paula Ben-Haima.

Â

Melodia âĖŹ HaTikvyâĖĖ przypominała mi coś, co znałem już od wczesnego dzieciństwa.

Â

Teraz słucham Poematu Symfonicznego âĖŹ WełtawaâĖĖ Bedřicha Smetany. Już od pierwszego taktu âĖŹ WełtawyâĖĖ widać związek tonacyjny z Hymnem Izraela. Oba utwory napisane są w tonacji e-moll. Gdy dochodzę do 70 taktu linie melodyczne obu utworów zaczynają się pokrywać.

Â

Skąd wzięło się to zaskakujące podobieństwo obu tak różnych utworów? Zdaniem muzykologów Smetana najprawdopodobniej oparł się na czeskiej pieśni ludowej: âĖŹ Kořka vylezla dierouâĖĖ (Kot wspiął się do dziury). Czy Samuel Cohen mógł znać czeską pieśń ludową lub âĖŹ WełtawęâĖĖ? Wydaje się to wątpliwe. Potrzebne są dalsze poszukiwania. Domniemywać można, że raczej opierał się na rumuńskiej piosence ludowej âĖŹ Carul cu boiâĖĖ (Wóz ciągnięty przez woła). W takim przypadku pojawił się jednak problem skąd wzięła się taka zbieżność linii melodycznych pomiędzy folklorem Czech i Rumunii? Wyruszyłem na poszukiwania.

Â

Znalazłem się w słonecznej Italii. Odkryłem tam zdumiewającą sekwencję zdarzeń. W XVI w. Włoski tenor Giuseppe Cenci, znany również pod nazwiskiem Giuseppino del Biado napisał pieśń âĖŹ La MantovanaâĖĖ do słów âĖŹ Fuggi, fuggi dolente corâĖĖ (Uciekaj, uciekaj bolące serce). Pieśń ta w roku 1600 znalazła

się w wydany przez del Biado – Zbiorze Madrygałów.

– La

Mantovana – musiała być atrakcyjna muzycznie, bo w 1645 r. opublikował ją jako własną kompozycję Gasparo Zanetti. (W tamtym okresie wykorzystywanie utworów innych kompozytorów, jako własnych było normalną praktyką. Nie istniało jeszcze pojęcie plagiatu.) W 1655 r. Biagio Marini skomponował Sonatę g-moll, Op. 22 opierając się na kompozycji Giuseppe Cenciego. W 1657 r. Giuseppe Gamberti publikuje ją jako – Ballo di Mantua – (Taniec z Mantui). – Ballo di Mantova – jako

własną kompozycję publikuje Giovanni Battista

Ferrini. Zdaniem muzykologów – La Mantovana – pojawiła się u włoskich kompozytorów, dlatego, bo źródłem pochodzenia melodii była Gmina Żydowska w Mantui.

–

– La Mantovana – wędrowała po Europie. Gdy dotarła do Londynu, John Playford – kompozytor i muzyczny wydawca, w 1651 r. opublikował – La Mantovana – jako swoją kompozycję – An Italian Rant – (Włoska deklamacja) w zbiorze – The English Dancing Master – (Angielski tańczący mistrz).

–

Niezwykła melodia pojawiła się również po drugiej stronie Kanału La Manche. Francuski kompozytor epoki romantyzmu Camille Saint-Saëns wykorzystał ją w III części swojej – Rapsodii pieśni bretońskich na organy – , Op. 7.

–

Również po drugiej stronie Pirenejów w hiszpańskiej Asturii melodia pojawiła się w katolickiej pieśni „Virgen de la Cueva” (Dziewica z jaskini).

Â

Melodia pojawia się w folklorze wielu krajów. W Polsce jest to pieśń „Pod Krakowem”, w Szkocji „My Mistress is Prettie” (Moja pani jest piękna), na Ukrainie „Katerina Kuczeriawa”.

Â

Pochodzenie melodii „HaTikva” musi być żydowskie i bardzo antyczne. Pojawia się ona zarówno na obszarach zamieszkiwania Żydów aszkenazyjskich, jak i sefardyjskich. Sugeruje to, że melodia musiała powstać jeszcze przed rozproszeniem się Żydów w diasporze.

Â

„HaTikva” ma jeszcze jedną tajemnicę. Należałoby zastanowić się dlaczego spośród tysięcy powstających melodii, właśnie „HaTikva” potrafiła rozprzestrzenić się na tak wielu obszarach i zaadaptować się do utworów muzycznych bardzo różnych typów? Wydaje się, że najprawdopodobniej takie pytanie nigdy nie zostało postawione przez muzykologów. Jednak fakty wskazują, że fenomen ten może być wyjaśniony tylko w ten sposób, że utwory muzyczne (podobnie jak organizmy żywe) podlegają darwinowskiej selekcji naturalnej. Jeżeli tak jest, to „HaTikva” posiada wyjątkowo korzystne przystosowanie do warunków panujących w świecie muzycznym.

Â

Przykłady muzyczne:

Â

Hatikvah:

Â

<http://www.youtube.com/watch?v=NjFpFW9OdA>

Â

Bedřich Smetana âĀĀ Poemat Symfoniczny âĀŹ WełtawaâĀĀ:

Â

<http://www.youtube.com/watch?v=kdtLuyWuPDs>

Â

Giuseppino del Biado âĀĀ âĀŹ Fuggi,
fuggiâĀĀ:

Â

<http://www.youtube.com/watch?v=DbKlojcomA0>

Â

Gasparo Zanetti âĀĀ âĀĀĀLa
MantovanaâĀĀ:

Â

<http://www.youtube.com/watch?v=cXHWYuekkiY>

Â

Giovanni Battista
Ferrini âĀĀ âĀĀĀBallo di MantovaâĀĀ:

Â

<http://www.youtube.com/watch?v=tW2B4AQ6tGQ>

Â

Â

Camille Saint-Saëns â
Rhapsodie sur des Cantiques Bretons â część III:

Â

<http://www.youtube.com/watch?v=NIjVZEFLIZo>

Â

dr Wojciech Meixner

Â

Â